

Sygn. akt I A Ca 225/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

| | | |
|----------------|---|--|
| Przewodniczący | : | SSA Irena Ejsmont - Wiszowata (spr.) |
| Sędziowie | : | SA Jarosław Marek Kamiński SO del. Bogusław Suter |
| Protokolant | : | Iwona Aldona Zakrzewska |

po rozpoznaniu w dniu 14 czerwca 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. Ł. (1) i M. Ł. (1)**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

na skutek apelacji **obu stron**

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 8 lutego 2013 r. sygn. akt I C 1923/11

I. **oddala apelacje;**

II. **znosi wzajemnie między stronami koszty instancji odwoławczej.**

UZASADNIENIE

Po sprecyzowaniu powództwa, powodowie J. Ł. (1) i M. Ł. (1) wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwot po 25 000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci syna Ł. Ł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 listopada 2008r. do dnia zapłaty oraz kwot po 90 000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku śmierci syna wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Powodowie wnieśli także o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazali, że przyznane im w toku postępowania likwidacyjnego odszkodowanie nie rekompensuje poniesionej przez nich szkody w postaci znacznego pogorszenia ich sytuacji życiowej po śmierci syna. Wywodzili,

iż z tytułu naruszenia ich dobra osobistego w postaci rodzicielskiej więzi emocjonalnej i związanej z tym krzywdy przysługuje im zadośćuczynienie. Zakwestionowali także przyjęte przez pozwanego przyczynienie się Ł. Ł. do zwiększenia rozmiarów szkody poprzez podróżowanie bez zapiętych pasów bezpieczeństwa.

Pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powodów na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Wskazał, że brak jest dowodów świadczących o pogorszeniu sytuacji życiowej powodów w związku ze śmiercią ich syna. Wywodził, że roszczenie o zadośćuczynienie jest niezasadne, gdyż art. 24 kc dotyczy bezpośredniego oddziaływania sprawcy naruszenia dobra osobistego na sferę chronioną osoby uprawnionej, zaś cierpienia psychiczne, aby podlegać kompensacie muszą mieć postać rozstroju zdrowia.

Wyrokiem z dnia 8 lutego 2013 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda J. Ł. (1) kwotę 65 000 zł z ustawowymi odsetkami w wysokości 13 % w stosunku rocznym:

- od kwoty 5 000 zł od dnia 23 listopada 2008r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 60 000 zł od dnia 16 marca 2012 r. do dnia zapłaty (pkt I),

zasądził od pozwanego na rzecz powódki M. Ł. (1) kwotę 65 000 zł z ustawowymi odsetkami w wysokości 13 % w stosunku rocznym:

- od kwoty 5.000 zł od dnia 23 listopada 2008 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 60.000 zł od dnia 16 marca 2012 r. do dnia zapłaty (pkt II),

oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt III), nakazał pobrać od powodów na rzecz Skarbu państwa kwotę 75 zł, a od pozwanego 6 923 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (pkt IV), koszty zastępstwa procesowego między stronami wzajemnie zniósł (V).

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i ocenę prawną:

W dniu 24 października 2005 r., Ł. Ł. podróżując samochodem osobowym marki O. (...), nr. rej. (...), w trakcie wypadku spowodowanego przez kierującą pojazdem K. K. doznał obrażeń ciała skutkujących jego natychmiastowym zgonem. Ł. Ł. podróżował bez zapiętych pasów bezpieczeństwa. Samochód prowadzony przez sprawczynię wypadku był objęty ochroną ubezpieczeniową odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów w (...) S.A. w W..

Pozwany uznał swoją odpowiedzialność co do zasady, wysokość odszkodowania należnego powodom z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej ustalił na łączną kwotę 40 000 zł (po 20 000 zł na rzecz każdego z powodów) oraz kwotę 12 855, 35 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu. Ustalając wysokość należnego odszkodowania pozwany przyjął przyczynienie się Ł. Ł. w wysokości 25%. Pozwany uznał, że niezapięcie przez Ł. Ł. pasów bezpieczeństwa miało wpływ na rozległość doznanych przez niego obrażeń, a w efekcie na jego śmierć. Tym samym powodom została wypłacona kwota 39 641, 51 zł.

Na podstawie opinii biegłych sądowych z zakresu psychologii i psychiatrii Sąd ustalił, że w następstwie tragicznej śmierci syna u powoda J. Ł. (1) wystąpiła fizjologiczna reakcja żałoby, zaś u M. Ł. (1) – reakcja żałoby z zaburzeniami lękowymi i depresyjnymi. U J. Ł. (1) śmierć syna nie doprowadziła do znacznego rozstroju zdrowia psychicznego. Występujące u niego stany emocjonalne miały charakter fizjologiczny, nie zaburzały one w istotny sposób jego codziennego funkcjonowania, nie wymagały leczenia psychiatrycznego, nie utrudniały samodzielnej egzystencji i nie powodują negatywnych skutków na przyszłość. U M. Ł. (1) doszło do wystąpienia objawów depresyjnych i lękowych. Zgłaszała zaburzenia snu, obniżenie nastroju, płaczliwość, stany niepokoju, lęku i zubożenia, uczucie pustki, wzmożoną pobudliwość nerwową. Nie korzystała ona z leczenia psychiatrycznego, jednak przez rok po śmierci syna zażywała leki uspokajające. W związku z tym, że nie przynosiły one poprawy, otrzymała lek przeciwdepresyjny, który nadal przyjmuje.

Na podstawie opinii biegłej z zakresu medycyny sądowej, Sąd pierwszej instancji ustalił, że jeśli nawet Ł. Ł. w chwili wypadku miałby zapięte pasy bezpieczeństwa, obrażenia ciała, których doznał i tak skutkowałyby jego śmiercią.

Odnosząc się do żądania powodów o zasądzenie odszkodowania, Sąd Okręgowy odwołał się do treści art. 446 § 3 kc i wskazał, że przewidziane w nim odszkodowanie obejmuje szeroko pojęte szkody majątkowe. W ramach tego przepisu nie podlegają natomiast wynagrodzeniu cierpienia moralne będące następstwem śmierci poszkodowanego. Jednocześnie Sąd zaznaczył, że pogorszenie sytuacji życiowej to nie tylko aktualny uszczerbek materialny, lecz także utrata możliwości polepszenia warunków życiowych w przyszłości lub konieczność ograniczenia planów życiowych. Sąd doszedł do wniosku, że pogorszenie sytuacji życiowej powodów w związku ze śmiercią syna jest oczywiste. Zostali oni bowiem pozbawieni nadziei na pomoc ze strony dziecka. Dodatkowo w związku z licznymi nękającymi ich schorzeniami muszą liczyć się z tym, że będą zmuszeni szukać opieki, co będzie związane w wydatkami. Pozwany zresztą uznał, że sytuacja powodów uległa znacznemu pogorszeniu, bowiem przyznał im odszkodowanie z tego tytułu w kwotach po 20 000 zł.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji dochodzone pozwem kwoty po 25 000 zł są zawyżone. Powodowie nie wykazali, że ich sytuacja pogorszyła się w takim stopniu, który uzasadniałby uwzględnienie ich żądań w całości. Osłabienie aktywności życiowej powodów po śmierci syna nie miało przełożenia na wysokość ich dochodów. Źródłem ich utrzymania są świadczenia emerytalne. Powodowie nie wykazywali, by za życia syna podejmowali się dodatkowego zatrudnienia, którego zaprzestali. Nie ma też żadnych przesłanek do uznania, że ewentualna pomoc materialna, której udzielałby rodzicom Ł. Ł. byłaby znaczna. W ocenie Sądu pozwany prawidłowo ustalił wysokość należnego powodom odszkodowania z tytułu pogorszenia się ich sytuacji życiowej po śmierci dziecka na kwotę po 20 000 zł na rzecz każdego z nich. W związku z tym, że należało wykluczyć możliwość przyczynienia się Ł. Ł. do powiększenia rozmiarów szkody, dotychczas wypłacone odszkodowanie Sąd uzupełnił o kwotę 5 000 zł. Sąd Okręgowy podkreślił przy tym, że pozwany nie podważył prawidłowości opinii biegłej, z której wynikało, że zapięcie pasów bezpieczeństwa nie miało wpływu na zakres doznanych przez Ł. Ł. obrażeń.

Przechodząc do oceny żądania powodów o zasądzenie zadośćuczynienia w kwotach po 90 000 zł Sąd pierwszej instancji odwołując się do poglądów doktryny i orzecznictwa wskazał, że szczególna więź między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 kc. Zaznaczył, że nie budzi wątpliwości, iż działanie sprawcy wypadku było bezprawne. Odnosząc się do wysokości żądanych przez powodów tytułem zadośćuczynienia kwot Sąd Okręgowy wskazał, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny, jak też że zasądzona kwota powinna być umiarkowana i utrzymana w rozsądnych granicach. Ustalając wysokość zadośćuczynienia należy brać pod uwagę rodzaj naruszonego dobra osobistego, rozmiar doznanej krzywdy, intensywność naruszenia, natężenie winy sprawcy, a także sytuację majątkową zobowiązanego.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji materiał dowodowy w postaci zeznań powodów oraz opinie biegłych z zakresu psychologii i psychiatrii, świadczy o tym, że więzi pomiędzy powodami, a zmarłym tragicznie synem były bardzo silne. Ze zmarłym synem powodowie wiązali plany na przyszłość, liczyli, że po usamodzielnieniu się zamieszka w ich mieszkaniu, bądź w niedalekiej odległości. Powód nosił się z zamiarem wybudowania wspólnego domu. W związku ze śmiercią syna powodowie zostali praktycznie sami. Obecnie znaczną ilość czasu spędzają przy grobie syna.

Sąd Okręgowy nie zgodził się z pozwanym, iż warunkiem koniecznym kompensacji cierpień psychicznych jest rozstrój zdrowia. Wskazał, że żałoba jest stanem naturalnym dla sytuacji, w jakiej znaleźli się powodowie. Nie jest ona chorobą, a u osób o zwartej osobowości i prawidłowych mechanizmach adaptacyjnych reakcje żałoby nie wymagają systematycznego leczenia psychiatrycznego i oddziaływań psychologicznych. Nie oznacza to, że osoby takie nie odczuwają cierpienia po stracie najbliższej osoby i nie zasługują na zadośćuczynienie w tym zakresie.

Ostatecznie Sąd uznał, że zadośćuczynienie w kwotach po 60 000 zł na rzecz każdego z powodów jest adekwatne do rozmiaru i intensywności doznanej przez nich krzywdy. W pozostałym zakresie Sąd uznał żądanie za zawyżone.

O odsetkach ustawowych od zasądzonych na rzecz powodów kwot po 5 000 zł Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 817 § 1 kc w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Powszechnym Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz na podstawie art. 118 kc. Odsetki od kwoty 60 000 zł Sąd zasądził od daty doręczenia pozwanemu odpisu pozwu.

Na mocy art. 100 kpc Sąd rozdzielił między strony obowiązek ponoszenia kosztów sądowych, zaś koszty zastępstwa procesowego zniósł.

Apelację od powyższego wyroku wniosły obie strony.

Pozwany zaskarżył wyrok w punkcie I w odniesieniu do powoda J. Ł. (1) w zakresie kwoty 60 000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 16 marca 2012r., w punkcie II w odniesieniu do powódki M. Ł. (1) w zakresie kwoty 60 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 marca 2012 r., w punkcie IV i V w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Wyrokowi zarzucił:

- 1) naruszenie prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie art.448 kc, art.23 kc i art.24 §1 kc - polegające na przyjęciu odpowiedzialności (...) SA za skutki śmierci Ł. Ł. pomimo braku takich ustawowych przesłanek,
- 2) naruszenie prawa materialnego poprzez pominięcie art. 446 kc (w brzmieniu przed zmianą z dnia 3.08.2008r.) oraz art.34 ust.1 ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003r. Nr 124, poz.1152 z późn.zm.) w związku z art. 822 kc - polegające na nieuwzględnieniu okoliczności, że przepis art.34 jest przepisem szczególnym do przepisów kodeksu cywilnego, a także, że zawiera zamknięty katalog dóbr podlegających ochronie w ramach ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych,
- 3) naruszenie przepisów postępowania - art.233 § 1 kpc poprzez przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów polegające na przyjęciu, że u powoda J. Ł. (2) zaistniała krzywda uzasadniająca przyznanie mu zadośćuczynienia, podczas gdy rozstrój zdrowia u powoda był typowy dla osób pozostających w żałobie, a w odniesieniu do powódki M. Ł. (2), że przyznane zadośćuczynienie jest znacząco wygórowane, podczas, gdy rozmiar doznanej przez nią krzywdy pozwalał na przyznanie kwoty co najwyżej 20.000 zł,
- 4) naruszenie przepisów prawa materialnego przez błędną wykładnię art.481 kc oraz przepisów postępowania - art. 233 kpc poprzez niesłuszne zasądzenie odsetek ustawowych od zadośćuczynienia od daty wcześniejszej niż data wyrokowania, albowiem z braku podstawy prawnej roszczenie to nie było wcześniej wymagalne.

Wskazując na powyższe zarzuty wniósł o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I poprzez obniżenie zasądzonej od pozwanego na rzecz powoda J. Ł. (2) kwoty 65.000 zł do kwoty 5.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23.11.2008r. i oddalenie powództwa w pozostałym zakresie,
- 2) zmianę zaskarżonego wyroku w pkt II poprzez obniżenie zasądzonej od pozwanego na rzecz powódki M. Ł. (2) kwoty 65.000 zł do kwoty 5.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23.11.2008r. i oddalenie powództwa w pozostałym zakresie,
- 3) zmianę rozstrzygnięcia o kosztach procesu w pkt IV i pkt V poprzez obciążenie stron kosztami procesu stosownie do wyniku sporu,
- 4) zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kosztów procesu za instancję odwoławczą, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powodowie zaskarżyli wyrok w punkcie I w części oddalającej powództwo o stosowne odszkodowanie na rzecz J. Ł. (1) ponad kwotę 5000 zł do kwoty 15 000 zł oraz w punkcie II w części oddalającej powództwo o stosowne odszkodowanie na rzecz M. Ł. (1) ponad kwotę 5 000 zł do kwoty 15 000 zł. Wyrokowi zarzucili:

- 1) naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, w szczególności art. 446 § 3 kc przez przyjęcie niewspółmiernych i zaniżonych kwot stosownego odszkodowania z tytułu istotnego pogorszenia sytuacji życiowej powodów po śmierci syna Ł. Ł.;
- 2) naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie, a mianowicie art. 233 § 1 kpc i art. 328 § 2 kpc poprzez brak wszechstronnego rozważenia całości zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz częściowe dokonanie przez Sąd pierwszej instancji dowolnej oceny tego materiału, co doprowadziło do uznania, iż zasądzone kwoty stosownego odszkodowania odpowiadają znacznemu pogorszeniu się sytuacji życiowej po śmierci Ł. Ł.;
- 3) sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym poprzez przyjęcie, że kwota odszkodowania dobrowolnie przyznana przez pozwanego i uzupełniona kwotą zasądzoną zaskarżonym wyrokiem jest wystarczająca do zrekompensowania znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powodów po śmierci syna.

Wskazując na powyższe wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w zaskarżonym zakresie i zasądzenie na rzecz J. Ł. (1) dalszej kwoty stosownego odszkodowania w wysokości

10.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 23.11.2008r. do dnia

zapłaty, na rzecz M. Ł. (1) dalszej kwoty stosownego odszkodowania w wysokości **10.000 zł** wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wymagalności roszczenia tj. 23.11.2008r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów zwrotu kosztów postępowania i zastępstwa procesowego za I i II instancję według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje obu stron są bezzasadne.

Sąd Okręgowy w sposób wszechstronny rozważył zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i poczynił prawidłowe, znajdujące należyte odzwierciedlenie w tym materiale ustalenia faktyczne, które Sąd Odwoławczy w całości podziela i przyjmuje za własne. Na aprobatę zasługują też wyprowadzone na podstawie tych ustaleń wnioski i ocena prawna.

Wbrew zarzutom pozwanego w przedmiotowej sprawie zaistniały przesłanki do przyjęcia jego odpowiedzialności za następstwa wypadku komunikacyjnego z dnia 24 października 2005 r., w którym śmierć poniósł syn powodów – Ł. Ł..

W przedmiotowej sprawie powodowie swoje roszczenia o zadośćuczynienie wywodzili z faktu śmierci osoby bliskiej. Wobec tego, że wypadek w którym zginął syn powodów Ł. Ł. miał miejsce 24 października 2005 r. w przedmiotowej sprawie nie znajdował zastosowania art. 446 § 4 kc przewidujący możliwość przyznania przez sąd najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Przepis ten nie ma zastosowania do krzywd powstałych przed 3 sierpnia 2008 r. Nie oznacza to jednakże, iż brak było podstawy prawnej do dochodzenia przez powodów zadośćuczynienia za cierpienia doznane wskutek śmierci syna. Roszczenie powodów należało rozpatrywać przez pryzmat art. 448 w zw. z art. 24 kc, tak jak to uczynił Sąd pierwszej instancji. W orzecnictwie ukształtowany jest bowiem pogląd, iż najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła wskutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, Lex nr 604152). Ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 kc są objęte wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. Dlatego też, jak wskazał Sąd Najwyższy w wyżej powołanej uchwale nie ma przeszkód, aby do katalogu dóbr osobistych zaliczyć więzi rodzinne.

Więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 kc. Podobny pogląd wyraził także Sąd Apelacyjny w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 września 2005 r., I ACa 554/05 (Palestra 2006/9-10/308).

Mając powyższe na względzie należy podzielić stanowisko Sądu pierwszej instancji, że spowodowanie śmierci Ł. Ł. naruszyło dobra osobiste powodów w postaci łączącej ich z synem więzi rodzinnej i prawa do życia w pełnej rodzinie, a to stanowiło o zasadności ich roszczeń o zadośćuczynienie.

Wykładnia art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. 2013 r., poz. 392 ze zm.), jakiej dokonuje strona pozwana w apelacji jest całkowicie nieuprawniona. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela obejmuje także krzywdę jakiej doznała na skutek deliktu nie tylko osoba bezpośrednio jego konsekwencjami dotknięta, ale także taka, która na skutek wywołanej tym deliktem śmierci doznała krzywdy wynikającej z nagłego i zupełnie niespodziewanego zerwania więzi rodzinnych, który to skutek jest także naruszeniem jego dobra osobistego. Wbrew wąskiej wykładni wskazanej wyżej normy, jaką prezentuje w apelacji ubezpieczyciel, należy ją wyklądać szeroko, co ma także i tę konsekwencję, że obejmuje ona odpowiedzialność strony pozwanej za szkody niemajątkowe podmiotów tylko pośrednio poszkodowanych konsekwencjami czynu, za który odpowiada gwarancyjnie ubezpieczyciel. Skoro na gruncie art. 34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu szkodę, której następstwem jest między innymi śmierć, to w ramach zawartej umowy ubezpieczenia ubezpieczyciel przejmuje odpowiedzialność sprawcy. Na tym polega bowiem istota ubezpieczenia się od odpowiedzialności cywilnej. Przepisy tej ustawy nie wyłączają odpowiedzialności ubezpieczyciela za szkodę w postaci naruszenia dóbr osobistych osób najbliższych osoby zmarłej, wywołane śmiercią na skutek wypadku spowodowanego przez kierującego pojazdem mechanicznym, za którą on sam ponosi odpowiedzialność. Takie wyłączenie musiałoby być wyraźne, a zarówno w art. 34 ustawy, jak i pozostałych przepisach ustawy jest go brak (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZP 93/12, MP (...), wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 grudnia 2012 r., I ACa 1148/12, Lex nr 1246690, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 września 2012 r., I ACa 739/12, Lex nr 1223205).

Reasumując chybione są zarzuty naruszenia prawa materialnego sformułowane w punkcie 1 i 2 apelacji pozwanego.

Niezasadnie też strona pozwana zarzuca naruszenie art. 233 § 1 kpc. Naruszenie art. 233 kpc apelujący powiązał z przedstawieniem własnej interpretacji stanu faktycznego i okoliczności, na które powoływał się w sprawie. W uzasadnieniu tego zarzutu nie powołano się natomiast na pominięcie konkretnych dowodów, albo nieprawidłową ich ocenę, wyciągnięcie w oparciu o nie wniosków nielogicznych, czy niezgodnych z zasadami doświadczenia życiowego. Rozwinięcie tego zarzutu sprowadza się w gruncie rzeczy jedynie do polemiki z wnioskami Sądu pierwszej instancji i prezentowania poglądu, iż powód J. Ł. (1) nie spełnił przesłanek do przyznania mu zadośćuczynienia, a powódce M. Ł. (1) przyznano zadośćuczynienie w zawyżonej kwocie.

Wbrew argumentom pozwanego, zebrany w sprawie materiał dowodowy dawał dostateczne podstawy do przyjęcia, iż powód J. Ł. (1) wskutek śmierci syna doznał krzywdy. Fakt, że cierpienia powoda nie doprowadziły u niego do rozstroju zdrowia psychicznego nie mógł stanowić przeszkody do przyznania mu zadośćuczynienia. Wszak rozstrój zdrowia nie jest przesłanką zadośćuczynienia z art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kpc. W stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy, powód domagał się zasądzenia zadośćuczynienia za krzywdę w postaci cierpień wywołanych śmiercią jego syna. Jak już wyżej wskazano, w orzecznictwie przyjmuje się zgodnie, że śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Wprawdzie do katalogu dóbr osobistych nie podlega zaliczeniu każda więź rodzinna, gdyż tylko taka, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy, ale właśnie istnienie takiej więzi powód J. Ł. (1) wykazał. Z opinii biegłych sądowych z zakresu psychiatrii i psychologii, jak też z zeznań samego powoda wynika, że wskutek śmierci syna przeżywał on różne stany emocjonalne w postaci apatii, zniechęcenia, smutku, przynębienia i osłabienia energii życiowej, miał poczucie bezsensu życia, zaniedbał działkę.

Bez wątplenia cierpienia powoda były silne i nie można ich deprecjonować tylko z tego względu, iż nosiły one cechy fizjologicznej żałoby i nie spowodowały konieczności leczenia.

Silnych cierpień w związku z tragiczną śmiercią syna doznała także powódka M. Ł. (1), u której wystąpiły objawy depresyjne i lękowe, a także zaburzenia snu, płaczliwość i stanu niepokoju. Powódka po śmierci syna odczuwała pustkę, zubożenie i wzmożoną pobudliwość nerwową. Zaburzenia te zmniejszyły jej energię życiową i motywację do życia. Powódka na zalecenie lekarza rodzinnego przyjmowała leki uspokajające, a następnie lek przeciwdepresyjny, który przyjmuje do chwili obecnej.

Oceniając wysokość zasądzonych przez Sąd pierwszej instancji na rzecz powodów kwot zadośćuczynienia wskazać wypada że przepisy kodeksu cywilnego nie wskazują kryteriów, jakie należałoby uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego; w art. 448 kc jest mowa jedynie o „odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”. Kryteria, jakimi należy się kierować przy określaniu wysokości zadośćuczynienia dostarcza nam orzecznictwo. Ugruntowany jest pogląd opowiadający się za kompensacyjnym charakterem zadośćuczynienia pieniężnego tj. uznający je za sposób naprawienia szkody niemajątkowej (por. wyrok SN z dnia 30.01.2004 r. I CK 131/03, OSNC 2005/2/40). Przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie: rodzaju naruszonego dobra, zakresu naruszenia i trwałości skutków naruszenia (por. wyrok SN z 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509; wyrok SN z 1 kwietnia 2004 r., II CK 131/03, LEX nr 327923; wyrok SN z 19 sierpnia 1980 r., IV CR 283/80, OSN 1981, nr 5, poz. 81; wyrok SN z 9 stycznia 1978 r., IV CR 510/77, OSN 1978, nr 11, poz. 210). Zasadniczą przesłanką przy określaniu wysokości zadośćuczynienia jest stopień natężenia wspomnianych elementów składających się na pojęcie krzywdy. Sąd musi przy tym uwzględnić wszystkie okoliczności danego zdarzenia. W poglądach doktryny wskazuje się, że wysokość przyznawanej kwoty zadośćuczynienia tak powinna być ukształtowana, by stanowić „ekwiwalent wycierpianego bólu” jak też, że kwota zadośćuczynienia powinna być pochodną wielkości doznanej krzywdy (por. A. Rzetecka – Gil, Komentarz do Kodeksu cywilnego, Lex). W przypadku ustalania wysokości zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej zwraca się uwagę na konieczność uwzględniania dynamicznego charakteru krzywdy spowodowanej śmiercią takiej osoby, stopnia cierpień psychicznych, ich intensywności oraz długotrwałości. Oceniając wystąpienie i zakres szkody niemajątkowej należy korzystać z kryteriów zobiektywizowanych, ale jednak przystających do konkretnego poszkodowanego (por. M. Ł., Nowelizacja kodeksu cywilnego w zakresie możliwości przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej, (...), wrzesień 2008). Wskazać też należy, iż ustalenie jaka kwota w konkretnych okolicznościach jest "odpowiednia", należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. Korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzonych zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy nie można przyjąć, aby zasądzone przez Sąd pierwszej instancji kwoty były rażąco wysokie. Uwzględniają one bowiem dramatyzm doznań powodów, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany tragiczną śmiercią ich syna, nie pomijają także istotnego faktu, że powodowie wskutek wypadku drogowego utracili jednego z najbliższych członków rodziny, z którym wiązali plany na przyszłość oraz jeszcze przez wiele lat, tworzyliby szczęśliwą i zgodną rodzinę. Naruszenie tak silnych więzi rodzinnych zasługiwało na ochronę poprzez przyznanie na rzecz powodów kwot po 60 000 zł tytułem zadośćuczynienia, tak jak to uczynił Sąd Okręgowy.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd pierwszej instancji nie naruszył art.481 kc zasądzając odsetki ustawowe od zadośćuczynienia od daty wcześniejszej niż data wyrokowania. Zgodnie z aktualnym poglądem orzecznictwa, zasadą jest, że zarówno odszkodowanie jak i zadośćuczynienie za krzywdę stają wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela przez poszkodowanego do spełnienia świadczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010 r., III CSK 434/09, Lex nr 602683). Odsetki stanowią bowiem rekompensatę typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego. Jeżeli zatem zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym na podstawie art. 455 kc, uprawniony zostaje pozbawiony możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, które należy mu się w tym terminie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2011 r., V

CSK 38/11, Lex nr 11291170). Podkreślić wypada, że dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne także wtedy, gdy kwestionuje istnienie lub wysokość świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1994 r., I CRN 121/94, OSNC 1995, nr 1, poz. 121). Nie można zapominać także o tym, że wyrok zasądający zadośćuczynienie mimo pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaratoryjny. Oczekiwanie zatem ubezpieczyciela (podmiotu profesjonalnego korzystającego z wyspecjalizowanej kadry) na wynik toczącego się procesu naraża go na ryzyko opóźnienia w spełnieniu świadczenia. Dlatego też prawidłowo Sąd Okręgowy zasądził odsetki ustawowe od zasądzonych tytułem zadośćuczynienia kwot od dnia 16 marca 2012 r., tj. od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu.

Jeśli chodzi o apelację powodów, to wskazać należy, iż wszystkie podniesione w niej zarzuty sprowadzają w istocie się do kwestionowania wysokości zasądzonych przez Sąd Okręgowy kwot tytułem odszkodowania za pogorszenie ich sytuacji życiowej.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż sformułowany w apelacji powodów zarzut naruszenia art. 328 § 1 kpc jest oczywiście bezzasadny. Obraza art. 328 § 2 kpc może być skutecznym zarzutem apelacji tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie posiada wszystkich koniecznych elementów, bądź zawiera tak kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolę instancyjną. Sytuacja taka w sprawie nie zachodzi. Uzasadnienie Sądu pierwszej instancji zostało sporządzone w sposób prawidłowy i odczytanie sfery motywacyjnej w zakresie rozstrzygnięcia o odszkodowaniu nie nastrocza jakichkolwiek trudności.

Sąd Okręgowy nie uchybił również art. 233 § 1 kpc, gdyż ustalone i zasądzone przez niego odszkodowanie z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej powodów znajduje oparcie w poczynionych w tej mierze ustaleniach faktycznych sprawy, które są wynikiem rzetelnej i wszechstronnej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów. Apelujący tej oceny skutecznie nie zakwestionowali.

Przepis art. 446 § 3 kc przewiduje możliwość swoistej rekompensaty związanej ze znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego. Powszechnie aprobowany jest pogląd, że art. 446 § 3 kc ma umożliwić naprawienie szkód majątkowych, aczkolwiek niekiedy trudnych do uchwycenia i wymierzenia. Określając wysokość odszkodowania przyznanego najbliższemu członkowi rodziny osoby zmarłej z powodu wypadku zawnionego przez inną osobę, jeżeli wskutek śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej, sąd jest obowiązany wziąć pod uwagę różnicę między stanem, w jakim znaleźli się członkowie rodziny zmarłego po jego śmierci, a przewidywanym stanem materialnym, gdyby zmarły żył (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 2004 r., I CK 83/04, M. Prawn. 2004/16/726). Pogorszenie sytuacji życiowej polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, ale także na utracie rzeczywistej możliwości uzyskania stabilnych warunków życiowych oraz ich realnego polepszenia (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 10 listopada 2010 r., II CSK 213/10, LEX nr 950429).

Wskazać należy, że prawidłowa wykładnia pojęcia "stosowne odszkodowanie" powinna uwzględniać nie tylko okoliczności konkretnej sprawy, ale także realną wartość ekonomiczną. Musi ono wyrażać się sumą wymierną, stanowiącą adekwatne przysporzenie dla uprawnionego, a zarazem uwzględniającą ocenę większości rozsądnie myślących ludzi (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 16 kwietnia 2008 r., V CSK 544/07, LEX nr 424335). Korygowanie przez sąd drugiej instancji wysokości odszkodowania o jakim mowa w art. 446 § 3 kc, podobnie jak w przypadku zadośćuczynienia, jest uzasadnione tylko wówczas, gdy jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 2000 r., III CKN 842/98, LEX nr 51357). W apelacji brak jest konkretnych zarzutów, które uzasadniałyby zmianę wysokości odszkodowania.

W niniejszej sprawie przyznane powodom tytułem odszkodowania kwoty, uwzględniają ich osobistą sytuację, jaka zaistniała na skutek śmierci ich syna. Powodowie zaś nie dostarczyli dowodów, że sytuacja w jakiej się znaleźli po śmierci syna uległa takiemu pogorszeniu, które uzasadniałoby przyznanie im (łącznie ze środkami wypłaconymi przez pozwanego ubezpieczyciela) kwot po 30 000 zł. Wskazać należy, że w dacie śmierci syn powodów Ł. Ł. był studentem pozostającym na utrzymaniu rodziców. Jego sytuacja życiowa była jeszcze niestabilizowana zarówno pod względem

zawodowym, jak i osobistym. Brak jest uzasadnionych podstaw do przyjęcia, iż ukończenie w przyszłości Wyższej Szkoły (...) i uzyskanie tytułu magistra gwarantowałyby mu znalezienie dobrze płatnej pracy, z której mógłby nie tylko sam się utrzymać, ale i wspierać finansowo swych rodziców. Nie można też mieć pewności, że powód nadal mieszkałby z rodzicami lub w ich pobliżu i mógłby – tak jak powodowie wywodzą w apelacji – zajmować się nimi przez najbliższe 20 lat w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie. Są to jedynie hipotetyczne założenia, które nie mogą przemawiać za uznaniem, że przyznane powodom w zaskarżonym wyroku kwoty są rażąco niskie. Dodatkowo zaznaczyć należy, że powodowie zarówno przed i jak po śmierci syna posiadali te same źródła utrzymania w postaci świadczeń emerytalnych. Wskutek śmierci syna nie utracili żadnych dochodów. Nie można też pomijać faktu, że zmarły syn nie był jedynym dzieckiem powodów. Ustawowy obowiązek alimentacyjny względem powodów ciąży na ich drugim synu, czego nie może w żaden sposób niweczyć okoliczność zamieszkiwania przez niego Stanach Zjednoczonych.

Z uwagi na powyższe, Sąd Apelacyjny przy zastosowaniu art. 385 kpc oddalił apelacje obu stron.

Mając na względzie wynik postępowania apelacyjnego, na mocy art. 100 kpc Sąd Apelacyjny zniósł wzajemnie między stronami koszty instancji odwoławczej.